

Dim. 12/07/2020

Szanowny Czcigodny Panie Piotrze.

Dziś zakończyłem czytać Pański Diariusz. Długo mi zeszło, bo czytam powoli i wnikliwie, czasem wracając do pewnych Pańskich przemyśleń, gdzie cofam się kilka stron wstecz. Niebawem opiszę moje wrażenia, które mnie teraz „drażą,

,Przyznam Panu SZCZERZE, nie mogłem przebrnąć tej rozprawy w kilku aktach, gdyż dla mnie było to straszne.

Musi Pan nabrać więcej pozytywnej energii - A taką odzyska Pan, jeśli właściwie zdecyduje komu przekazać tak Cenne i wartościowe dzieła sztuki.

(...)

Bardzo Panu raz jeszcze serdecznie dziękuję, niebawem wypowiem się na temat przeczytanej książki, za którą Panu ogromnie dziękuję.

Pewnie do niej wrócę raz jeszcze w tym roku, bo mnie coś korci....choć pominę te sprawy sądu nad Panem....ale...

Dużo zdrowia Panu życzę, jest Pan wspaniałym Człowiekiem

Uniżenie

Jerzy Kansy z Brzeska Okocim